

## USTAWA O DZIAŁANIACH ANTYTERRORYSTYCZNYCH PRZYJĘTA PRZEZ SEJM

---

**Sejm uchwalił ustawę o działaniach antyterrorystycznych. Wcześniej odrzucone zostały wszystkie wnioski mniejszości; przyjęto jedną z 24 poprawek. To ustawa oznaczająca "zero tolerancji dla terrorystów" - uważa PiS. Są w niej przepisy naruszające prawa obywatelskie - podnosi opozycja.**

Za uchwaleniem ustawy o działaniach antyterrorystycznych głosowało w piątek 249 posłów, 173 było przeciwnych, 10 wstrzymało się od głosu. Wcześniej Sejm nie zgodził się na odrzucenie projektu ustawy, o co wnioskowała PO.

Sprawozdawca komisji Jarosław Krajewski (PiS) powiedział przed końcowymi głosowaniami, apelując o jej uchwalenie, że jest to ustawa "zero tolerancji dla terrorystów".

Podczas głosowań opozycja apelowała o wprowadzenie poprawek i wniosków mniejszości, przekonując, że bez nich ustawa będzie naruszała i ograniczała prawa obywatelskie i swobody publiczne. Monika Wielichowska (PO) mówiła, że po wejściu ustawy w życie Polska stanie się państwem policyjnym, "a państwo policyjne, to dyktatura". "Będziecie zastraszać, będziecie prowokować, będziecie inwigilować" - mówiła. "To ustawa kagańcowa, Orwell 2016" - mówił z kolei Krzysztof Brejza (PO).

Sekretarz stanu w kancelarii premiera Maciej Wąsik odrzucał podczas głosowań te argumenty. Oceniając złożony przez PO wniosek o odrzucenie projektu ustawy stwierdził, że jest on "po prostu szkodnictwem". Podkreślał, że także według analiz poprzedniej ekipy rządzącej ustawa o działaniach antyterrorystycznych była potrzebna. W jego ocenie piątkowa debata "pokazuje, komu zależy na bezpieczeństwie Polski i Polaków". "PO - macie to głęboko w nosie" - powiedział. "Potraficie tylko wrzeszczeć i warcholić" - dodał.

Wnioskując o przerwę w obradach i zwołanie Konwentu Seniorów Rafał Grupiński (PO) prosił marszałka Sejmu, by nie pozwalał na takie słowa, które nie odpowiadają standardom parlamentarnej debaty. Mówił, że w annałach historii prezes PiS Jarosław Kaczyński będzie określany mianem "Kuby Rozpruwacza polskiej demokracji".

"Kiedyś mając poparcie wymiaru sprawiedliwości broniliście złodziei, teraz bronicie terrorystów" - odpowiedział Jarosław Kaczyński.

Sejm w głosowaniach nie przyjął m.in. poprawki Kukiz'15, by wprowadzić do ustawy pojęcie incydentu o charakterze terrorystycznym, by np. zagubienie dokumentu tożsamości nie było traktowane jak zagrożenie terrorystyczne. Większości nie uzyskały też poprawki PO i Nowoczesnej, by była kontrola sądowa kontroli operacyjnej cudzoziemców.

Większość sejmowa nie poparła też poprawek dotyczących usuwania odcisków palców, wizerunków twarzy cudzoziemców i ich profili DNA, gdy okażą się nieprzydatne i niezwiązane ze sprawą terrorystyczną, uzyskiwania zgody sądu przez szefa ABW na dostęp do danych wrażliwych – m.in. o pochodzeniu, poglądach politycznych, religii, przynależności związkowej, stanie zdrowia, nałogach czy życiu seksualnym.

Przepadły również poprawki ograniczające zakres testów bezpieczeństwa systemów informatycznych, które pozwalają ABW łamać w ramach takich testów zabezpieczenia.

Podstawowym celem ustawy, której projekt przedłożył rząd, ma być podniesienie efektywności działania polskiego systemu antyterrorystycznego, a przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa obywateli. Ma ona doprowadzić do lepszej koordynacji działań służb i doprecyzować zasady współpracy między nimi. Ma też zapewnić możliwość skutecznych działań w przypadku podejrzenia wystąpienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym oraz odpowiedniego reagowania w sytuacji jego popełnienia.

**Czytaj też:** [Ustawa antyterrorystyczna - krok do zwiększenia bezpieczeństwa Polski. "Kluczowa rola przepisów wykonawczych i wzmocnienia służb"](#).

Głównym koordynatorem polityki antyterrorystycznej i osobą odpowiedzialną za zapobieganie zdarzeniom o charakterze terrorystycznym zgodnie z uchwaloną ustawą będzie szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Minister spraw wewnętrznych i administracji będzie odpowiadał za przygotowanie do takich zdarzeń, reagowanie w przypadku ich wystąpienia oraz odtwarzanie zasobów przeznaczonych do reagowania na nie.

Ustawa określa zasady m.in. wprowadzania stopni alarmu terrorystycznego - przy trzecim i najwyższym, czwartym - minister spraw wewnętrznych będzie mógł zarządzić zakaz zgromadzeń publicznych lub imprez masowych - sam albo na wniosek szefa ABW lub komendanta głównego policji. W pracach sejmowych, także podczas piątkowych głosowań, był to jeden z najbardziej krytykowanych przepisów.

Szef ABW w celu zapobiegania zamachom będzie koordynował czynności analityczno-informacyjne podejmowane przez służby specjalne oraz wymianę informacji przekazywanych przez: Policję, Staż Graniczną, Biuro Ochrony Rządu, Państwową Straż Pożarną, Służbę Celną, Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, Żandarmerię Wojskową i Rządowe Centrum Bezpieczeństwa.

W ustawie przewidziano także prowadzenie przez szefa ABW wykazu osób, które mogą mieć związek ze zdarzeniami o charakterze terrorystycznym. Aby skutecznie uniemożliwić finansowanie terroryzmu, szef ABW uzyska dostęp do informacji i danych objętych tajemnicą bankową. Będzie otrzymywał je od: banków, towarzystw ubezpieczeniowych, funduszy inwestycyjnych, biur maklerskich i SKOK-ów.

Szef ABW otrzymał - przy sprawach dotyczących zagrożenia terrorystycznego - prawo dostępu do baz danych prowadzonych przez instytucje państwa.

Szef ABW w celu zapobiegania lub zwalczania przestępstw o charakterze terrorystycznym, będzie mógł zarządzić wobec cudzoziemca podejrzanego o działalność terrorystyczną - na okres nie dłuższy niż 3 miesiące - niejawnie prowadzenie czynności polegających np. na nagrywaniu jego rozmów telefonicznych, dostępie do jego przesyłek oraz korespondencji, w tym elektronicznej. Oprócz odcisków palców, wizerunku twarzy od cudzoziemców będzie można pobierać materiał biologiczny do badań DNA.

Zgodnie z ustawą sąd będzie mógł zdecydować "w celu zapobiegania, przeciwdziałania i wykrywania

przestępstw o charakterze terrorystycznym oraz ścigania ich sprawców" o blokowaniu treści w internecie na 30 dni, a jednokrotnie przedłużyć ten czas jeszcze maksymalnie o trzy miesiące. Wniosek do sądu o blokowanie treści w internecie będzie zawierał szczegółowe określenie rodzaju danych lub usług, które mają być zablokowane.

Przepisy dotyczące działań kontrterrorystycznych, to przede wszystkim uprawnienie do wykonania strzału snajperskiego w celu wyeliminowania terrorysty grożącego zamachem. Przepisy ustawy określają też m.in. tryb unieszkodliwiania lub przejmowania dronów.

Określony w ustawie koszt jej wprowadzenia w życie dla Skarbu Państwa to 352 mln zł do 2026 r. W pierwszych dwu latach wydatki maja wynieść po ponad 90 mln zł.

Ustawa ma wejść w życie po siedmiu dniach od ogłoszenia. Przepis dotyczący obowiązku podawania danych osobowych przy zakupie kart przedpłaconych telefonii komórkowej wejdzie w życie po 30 dniach od ogłoszenia.

Opozycja i organizacje społeczne krytykowały tryb pracy nad ustawą i jej zapisy, m.in. dotyczące wolności zgromadzeń, blokowania treści w internecie, testów bezpieczeństwa systemów informatycznych, cudzoziemców i braku nadzoru sądu nad działaniami ABW. (PAP)

Teraz ustawa trafi do Senatu.